

Czym jest Ewangelia?

Cieszę się, że znalazłeś czas na to, aby pomyśleć o prawdach zawartych w Biblii. Prawdopodobnie religia stanowi część twojego życia. Chodzisz do kościoła, odprawiasz rytuały, dbasz o tradycję. Musielibyśmy się z tobą zgodzić. Biblia naucza, że Bóg żyje w sercach mężczyzn i kobiet, którzy słuchają Jego słów. Powinniśmy odprawiać tylko te obrządkie, które jasno opisuje sama Biblia. Dwa podstawowe, to Chrzczenie przez zanurzenie w wodzie oraz cotygodniowe łamanie chleba dla upamiętnienia Jezusa.

Być może jesteś tylko zwykłym człowiekiem, który potrzebuje Boga w swoim życiu, ale nie chce bardziej się zagłębiać. Tak jest pewnie w przypadku wielu z nas czytających religijne ulotki, przychodzących na wykłady na temat Biblii lub dyskutujących na jej temat. Cudownym jest to, że wierzymy w Boga, gdyż istnieje On na pewno. Jednakże pozostaje tak wiele do odkrycia, badając Jego słowo, Biblię, możemy Go lepiej poznać, stać się częścią Jego wiecznego planu. Książka ta została napisana przez Ducha Świętego, który wpływał na ludzi, którzy ją pisali – nie są to zwykłe ludzkie słowa, jak w każdej książce. Dlatego też tak warta jest bliższego poznania.

Być może myślisz, że wszystko już wiesz. Przejrzałeś Biblię i wszystko zrozumiałeś. Jednakże jeśli jesteś bardzo szczery, to musisz przyznać, że czegoś ci brakuje. Pozostaje to uczucie pustki, ten strach przed przyszłością, ta niepewność co do naszego ostatecznego celu...te wątpliwości, które są jak czarny pies, który towarzyszy większości kobiet i mężczyzn, aż do grobu. Tobie mówimy: Spróbuj jeszcze raz. Być może ludzkie interpretacje wpłynęły na twoje rozumienie Biblii. Wróć do tekstu samej Biblii.

Być może uważasz Chryścijaństwo za “kolejną wycieczkę intelektualną”, kolejne hobby na krótką chwilę, kolejną fascynację, kolejne miasteczko na twojej drodze, która i tak skończy się w grobie. Życie jest zbyt krótkie, żeby sobie móc pozwolić na takie cyniczne podejście. Pewnego dnia położą Cię w grobie, pewnego dnia zamknie się nad tobą ta straszna czeluść śmierci. Otwórz się na słowa Biblii. Dla własnego dobra poświęć parę minut swojego życia, żeby przynajmniej zastanowić się nad tym co próbuje przekazać.

Czy mogę zadać pytanie *Czym jest Ewangelia?*

Proszę otwórzcie Nowy Testament na Ewangelii według Św. Mateusza 1:1. O to początek opisu Ewangelii przez Św. Mateusza. Czytamy:

Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama.

Nie tego się spodziewaliśmy. Twierdzi, że Jezus jest potomkiem Dawida i Abrahama. To, dla Św. Mateusza jest początek Ewangelii. Św. Paweł opisał go w ten sam sposób. Spórzcie na List do Galatów 3:8:

I stąd Pismo widząc, że w przyszłości Bóg na podstawie wiary będzie dawał poganom usprawiedliwienie, już Abrahamowi oznajmiło tę radosną nowinę: W tobie będą błogosławione wszystkie narody.

Czyli Ewangelia jest spełnieniem obietnicy danej Abrahamowi. Tak twierdzi Św. Paweł. Czyli jeśli uda nam się zrozumieć co Bóg obiecał Abrahamowi, zrozumiemy czym jest

Ewangelia. Powróćmy więc do Starego Testamentu i zobaczymy co Bóg powiedział Abrahamowi. Przejdziemy do Księgi Rodzaju, pierwszej księgi Biblii, Księga Rodzaju 17:8:

I oddaję tobie i twym przyszłym potomkom kraj, w którym przebywasz, cały kraj Kanaan, jako własność na wieki, i będę ich Bogiem.

Abraham dowiedział się, że on i jego dzieci będą wiecznie żyć na ziemi. Czyli życie wieczne jest ideą, która pojawia się już w Starym Testamencie. Zwróćcie na to uwagę, gdyż podstawowa prawda Biblii jest zawsze taka sama. Jak tak może być? Pójdźcie do Księgi Rodzaju 22: 17-18:

Będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarenka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia takiego, jakie jest udziałem twego potomstwa dlatego że usłuchałeś mego rozkazu.

Abraham miał mieć syna, który będzie źródłem błogosławieństwa dla całego świata. Biblię można zrozumieć patrząc na to jak sama siebie cytuje i daje nam interpretacje. Słowa, które przed chwilą przeczytaliśmy są cytowane w Nowym Testamencie – w Dziejach Apostolskich 3:25-26:

Wy jesteście synami proroków i przymierza, które Bóg zawarł z waszymi ojcami, kiedy rzekł do Abrahama: Błogosławione będą w potomstwie twoim wszystkie narody ziemi. Dla was w pierwszym rzędzie wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w odwracaniu się od grzechów

Czyli kto jest potomkiem Abrahama? Jezus. A jakie błogosławieństwo zesłał na mężczyzn i kobiety na całym świecie? Błogosławieństwo przebaczenia grzechów i zbawienia. Przejdźmy dalej. Do Listu do Galatów 3:16:

Otóż to właśnie Abrahamowi i jego potomstwu dano obietnice. I nie mówi /Pismo/: i potomkom, co wskazywałoby na wielu, ale /wskazano/ na jednego: i potomkowi twojemu, którym jest Chrystus.

Czyli potomstwem Abrahama był jeden człowiek: Jezus. Jednakże jak mógł ten jeden człowiek stać się tak wieloma, jak gwiazdy na niebie? Przeczytajmy List do Galatów 3:27-29:

Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie. Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą - dziedzicami.

Czyli obietnica dotyczy jedynie tych, którzy zostali ochrzczeni w Chrystusie – obietnica życia wiecznego na ziemi. Dlatego musimy być ochrzczeni jeśli mamy być zbawieni! Paweł twierdził, że jego nadzieja jest “*nadzieją Izraela*” (Dzieje Apostolskie 28:20). Przed śmiercią, to nadzieja Izraela, była jego nadzieją. Czym są w takim razie chrzciny? Nie polegają one na skropleniu. Nowy Testament jest napisany Greką i słowo tłumaczone na ‘chrzciny’ oznacza zanurzenie. Używano go do opisania tonących statków, zanurzenia w wodzie, materiałów

farbowanych na inny kolor poprzez zanurzenie w farbie. Spójrzcie na Ewangelię według Św. Mateusza 3: 13-16:

Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie? Jezus mu odpowiedział: Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe. Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego.

Jezus wszedł do wody i wyszedł z niej. Został ochrzczony, gdy był dorosły, a nie jako niemowlę: przez zanurzenie, a nie skropienie. Dlatego też stało się to w rzece. To zanurzenie i wynurzenie symbolizuje śmierć i zmartwychwstanie Jezusa oraz, że postanowiliśmy traktować Jego śmierć i zmartwychwstanie jako własne. Dlatego chrzest musi polegać na zanurzeniu, a nie na skropieniu. Spójrzcie na List do Rzymian 6: 3-5:

Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie.

Dlatego nawołujemy was do chrztu: niech celem waszego życia będzie przyjęcie Jezusa Chrystusa! Otrzymując chrzest w Chrystusie stajemy się częścią Jego i to nas dotyczą obietnice. Dlatego też, gdy on powróci zmartwychwstaniemy, zostaniemy osądzeni i jeśli żyliśmy według słowa Bożego otrzymamy życie wieczne, którego On doświadczył. Będziemy żyć wiecznie w Bożym Królestwie na ziemi. Jeśli w to uwierzycie, to życie nabierze nowego sensu. Jakichkolwiek byśmy nie mieli problemów materialnych, wiemy, że są one tymczasowe i, że kiedy Chrystus powróci da nam nowe życie wieczne. Dlatego to w Biblii i w Chrystusie leży prawdziwa NADZIEJA. Nadzieja na przyszłość jest tak wielka, że nasz aktualne problemy wydają się niewielkie.

Jednakże w jaki sposób, ten człowiek Jezus może nasz uratować? Był naszym przedstawicielem i dlatego musimy zostać zanurzeni w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, gdyż był jak my. Spójrzmy na List do Hebrajczyków 2: 14-18:

Ponieważ zaś dzieci uczestniczą we krwi i ciele, dlatego i On także bez żadnej różnicy stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli. Zaiste bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe. Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu. W czym bowiem sam cierpiał będąc doświadczany, w tym może przyjść z pomocą tym, którzy są poddani próbom.

Zwróćcie uwagę, że diabeł nie jest zwierzęciem, ani smokiem. Został tutaj opisany jako uosobienie grzechu. "Zapłatą za grzech jest śmierć" (List do Rzymian 6:23), ale tutaj czytamy, że diabeł "dzierżył władzę nad śmiercią". Musimy walczyć ze własną naturą, a nie z niewidzialnym stworzeniem zewnętrznym. Werset 14 powtarza tę samą rzecz parokrotnie: "i On także bez żadnej różnicy stał się ich uczestnikiem". Jednakże większość zgromadzeń

chrześcijańskich naucza, że istnieje trzech Bogów w Trójcy Świętej i, że jednym z nich jest Jezus. Jednakże nie tego naucza Biblia. A według Hebrajczyków odpowiednie zrozumienie Jezusa jest bardzo istotne. Miał dokładnie taką samą naturę jak my. Autor pokreśla, to cztery razy! Był doświadczany tak jak my. A jak jesteśmy doświadczani? Przez naszą ludzką naturę. Spójrzcie na List Jakuba 1:13-15:

Kto doznaje pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem ani nie podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi. To własna pożądliwość wystawia każdego na pokusę i nęci... Następnie pożądliwość, gdy pocznie, rodzi grzech, a skoro grzech dojrzeje, przynosi śmierć.

Oznacza to, że Jezus miał naszą ludzką naturę. Napisane jest, że Bóg nie podlega pokusie, ale Jezus był kuszony, piszą Hebrajczycy. Czyli Jezus nie był Bogiem. Był człowiekiem, zrodzonym z Boga, potomkiem Dawida i Abrahama przez Marię. Podobnie, Bóg nie może być narodzony, a Jezus się narodził. Bóg nie może umrzeć, a Jezus zmarł. Nie możemy ujrzyć Boga, ale ludzie widzieli Jezusa. Jezus nie istniał przez swoje narodzinami. Był synem Boga poprzez Marię. Spójrzcie na Ewangelię według Św. Łukasza 1:31-35:

Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca. Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.

Zwróćcie uwagę na czas przyszły! Będzie Synem Bożym, Maria pocznie i porodzi, to tutaj powstał Jezus, choć idea Jezusa była z Bogiem od początku. Zwróćcie uwagę na to, że Maria była zwykłą kobietą. Jezus był potomkiem Dawida i Abrahama, a mogło się tak stać tylko dlatego, że jego matka była ich potomkiem. Jeżeli Jezus był Bogiem, to Maria była Matką Bożą, a nie zwykłą kobietą. Jeżeli Biblia uczy nas, że Jezus był Synem Bożym, a także "synem człowieczym", potomkiem Abrahama i Dawida poprzez Marię, to jest to oczywiste, że Maria była zwykłą kobietą. Czyli wszystko, albo nic: system prawdziwej wiary lub system nieprawdziwej wiary. Bardzo ważne jest to, żeby wierzyć w to co trzeba, bo doktryna wpływa na to jak żyjemy. Spójrzcie na List do Hebrajczyków 4:15,16:

Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla /uzyskania/ pomocy w stosownej chwili.

Jako, że Jezus miał ludzką naturę, to możemy przez Niego modlić się do Boga. Nie potrzebujemy księdza, budynku kościoła, czy pastora, aby nasze modlitwy zostały wysłuchane.

Spróbuję streścić naszą wypowiedź:

1. Istnieje tylko jeden Bóg, a nie "Trójca Święta".
2. Jezus jest Synem Bożym, a nie Bogiem. Nie istniał dopóki się nie narodził. Miał wszystkie ludzkie pokusy i doświadczenia, ale nigdy nie zgrzeszył. Oddał za nas w cierpieniu swoje życie, a następnie, gdyż nigdy nie zgrzeszył, Bóg podniósł go z martwych.

3. Poprzez chrzest w Chrystusie, przez zanurzenie w wodzie dorosłego człowieka, dzielimy Jego śmierć i zmartwychwstanie.
4. Kiedy Jezus Chrystus powróci zmartwychwstaniemy, zostaniemy osądzeni i dostąpimy życia wiecznego w Jego Królestwie na ziemi. Królestwo to będzie takie jaki był świat w ogrodzie edeńskim, kiedy Bóg stworzył człowieka, a nawet lepsze. Wszystkie problemy, które teraz istnieją na świecie – wojna, głód, smutek, a nawet śmierć, znikną na zawsze.
5. Po śmierci jesteśmy nierzytomni – “piekło” oznacza poprostu “grób”.
6. Dusza nie jest nieśmiertelna. Z prochu powstajemy i w proch się obracamy. Duch jest siłą życia w nas, którą Bóg zabiera, gdy umieramy. Nie istniejemy w żadnej jawnej formie po śmierci.
7. ‘Szatan’ jest symbolem złych ludzkich pokus, które istnieją w nas, z którymi musimy walczyć. Nie jest to imię istniejącego smoka, czy potwora. Bóg jest w stu procentach wszechmocny. Nie dzieli swojej mocy z ‘szatanem’. Wszystkie problemy pochodzą od Boga, a nie od ‘szatana’.
8. Czytając samemu Biblię możemy znaleźć prawdziwą drogę do Boga.

Namawiam was, zbadajcie te rzeczy i nie spoczniście dopóki nie poznacie na pewno prawdziwej Ewangelii. Bardzo chciałbym, abyście zrobili nasz darmowy kurs Biblijny i postawili sobie za cel, to aby pewnego dnia zostać ochrzczonym przez zanurzenie w wodzie. Dopiero wtedy będziecie mieć pewną nadzieję na życie wieczne. To prawda, że nie możemy sobie wyobrazić życia wiecznego. Proponuję, żebyśmy sobie wyobrazili długą, długą linię bez końca wiodącą w jednym kierunku, a my w tym życiu jesteśmy zaledwie o parę milimetrów od jej początku. To jest nasza nadzieja jeśli zostaniemy ochrzczeni w Jezusie i będziemy w Nim żyć. Proszę was potraktujcie to bardzo poważnie, a nie tylko jako religię lub coś zwykłego.

Duncan Heaster

NAUCZCIE SIE CZYTAĆ SKUTECZNIE BIBLIĘ

ZA DARMO

Istnieje tylko jedna Biblia, a wiele kościołów. Uważamy, że trzeba przeczytać Biblię samemu, aby odnaleźć jej prawdziwą naukę. Wierzmy, że jest tylko jeden Bóg, że Jezus jest Synem Bożym, że miał, tak jak my, ludzką naturę oraz, że musimy zostać ochrzczeni przez zanurzenie, aby być częścią jego śmierci i zmartwychwstania. Wkrótce powróci On, aby ustanowić Boże Królestwo na ziemi (a nie w niebie). Prosimy o wypełnienie formularza (poniżej) w celu otrzymania darmowej broszury, która pomoże Państwu w studiowaniu Biblii.

Imię i Nazwisko: _____

Adres: _____

_____ Tel: _____

Język:

Wysłać do:

Bible Basics, 49 Woodfields, South Croydon, Surrey CR2 0HJ, ENGLAND

Email: info@carelinks.net

www.carelinks.net